

Na skrzydłach roztańczonych marzeń – Piotr Rubik

Na skrzydłach roztańczonych marzeń
Pofruń na zakochanych bal
Nim się pojawią trzej nędzarze
Nim przyjdzie rozpacz, ból i żal

Żyjmy tak, jakby to ostatni
Dzień, w którym kochać przyszło nam
Dzielmy się sobą jak opłatkiem
Jakby już nikt miał nie być sam

Na skrzydłach roztańczonych marzeń
Pofruń na zakochanych bal
Nim się pojawią trzej nędzarze
Nim przyjdzie rozpacz, ból i żal

Żyjmy jak pierwszy pocałunek
Tych co się tulą pierwszy raz
Do siebie pędźmy po ratunek
Żeby nas nie dogonił czas

Na skrzydłach roztańczonych marzeń
Pofruń na zakochanych bal
Nim się pojawią trzej nędzarze
Nim przyjdzie rozpacz, ból i żal

Żyjmy tak jakby nasza miłość
Miała bez końca z nami trwać
Żyjmy jakby się wiecznie żyło
Jakby się łez nie trzeba bać



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych